

Eskalacja

Rodzi się konflikt w szkole, potem w domu – bo ojciec uznaje prawo syna do „inności”, a matka jest za przeniesieniem do nowej placówki. Bo jak go wychować: na człowieka – kolokwialnie – posłusznego, czy niezależnego, bez względu na konsekwencje? Rzecz jednak w tym, że konik pomylił Tomkowi poczucie bezpieczeństwa, chroni go, w jego odczuciu, przed bezwzględnością świata. To wszystko nie dzieje się na scenie, a w dialogowaniu rodziców i ich reakcjach na kolejne problemy narastające jak kula śniegowa. Która potem trafia w...

W świetnej scenografii metaforycznie podzielonej na dwie strefy (salon rodziców i zasłonięte miejsce przebywania Tomka), dwoje aktorów toczy mocny dyskurs o wychowaniu i roli w nim szkoły; ale tak naprawdę o wyborach moralnych, o skutkach podążania jakąś drogą w społeczeństwie. To obraz rzeczywistości, w której piekielnie trudno znaleźć się na właściwym miejscu, bo wymaga myślenia trzy kroki do przodu. I co to znaczy „właściwe miejsce”, gdy chodzi o przyszłość dziecka?

Tekst Paco Bezerry jest świadomie uproszczony, nie ma w nim pełnych psychologicznie postaci, są postawy i racje. By skupić się na problemie, a więc stosowaniu psychicznej i fizycznej przemocy w stosunku do dzieci. Co zawsze musi prowadzić do ich wyobcowania, a nierzadko tragedii. Rzecz ciekawa, że przypadki dramatycznej samotności dzieci zdarzają się, jak tu, też w rodzinach zamożnych, świadomych swych obowiązków. Znak czasu?

Na odtwórcach dwóch głównych i jedyńskich ról spoczął duży ciężar – uprawdopodobnić to, co dzieje się w nich samych i za drzwiami pokoju chłopca. Szkoda, że nie można mówić o sukcesie aktorskim. Monika Kępka miała problemy z głosem, myślę także, iż przydałoby się więcej kontroli w pokazywaniu emocji na scenie, co dotyczy także, chwilami, Artura Zawadzkiego. Zbyt nachalna była ścieżka muzyczna. Czy o sprawach tak brzemiennych w skutki, ale mających różne rodzinne podłoża, nie należałoby raczej mówić szeptem (kłania się stary, dobry Bergman)? Dochodzącym do ostatnich rzędów widowni.

Małgorzata Karbowski

Paco Bezerra „Jednorożec”. Premiera w Teatrze Powszechnym 7 III 2020 r. Reżyseria - Adam Orzechowski, scenografia - Magdalena Gajewska, muzyka - Marcin Nenko. Grają: Monika Kępka, Artur Zawadzki. Spektakl prezentowany w ramach Międzynarodowego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych.